

## Odpowiedź na artykuł Stanisława Michalkiewicza:

*Gdyby propaganda sodomii i gomorii była skuteczna  
i cała społeczność składałaby się z konsekwentnych sodomitów,  
to zagłada nastąpiłaby w ciągu jednego pokolenia.*

[http://dakowski.pl/index.php?option=com\\_content&task=view&id=25675&Itemid=53](http://dakowski.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=25675&Itemid=53)

Najpierw otworzyłam w Internecie, co oznacza słowo „sodomia”.

Zrozumiałam, że nie jest ono jednoznaczne i ma wiele różnych pojęć (np. zoofilię).

U nas rozpętała się dyskusja w związku z problemem LGBT, który to temat stał się pożywką do kłótni politycznych. Ten artykuł odbieram jako atak na liberałów i „postępowców”, którzy chcą naruszać i zniszczyć heterologiczny porządek, któremu patronuje Kościół (zderzenie procesji Bożego Ciała z Paradą Równości). Trudno mi coś dodać poza tym co napisałam w Refleksji pt. „Trudny temat \*seks\*” – str. 253.

Ten artykuł ożywił tylko we mnie nieakceptację wywoływania podziarów i kłótni, co jest tematem wszystkich moich refleksji. Podsumowuję to w Refleksjach „Podziały i Solidarność”, oraz „Apel do członków Klubu Poszukiwaczy Dobrych Zdarzeń”. Jeszcze powoływanie się na Kościół jako na stronę w tym sporze nie jest chyba dobrym pomysłem, bo Kościół powinien ludzi jednać, a nie skłócać i ma też swoje problemy (Refleksja „Grzech Kościoła”).

*Maria Łempicka  
Kraków 25.06.2019*

